

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

## KRUTUCHA PAČYNAJECCA...

Pryhladajučysia da pracy Sojmu, my kaliś nazwali jaje „sojmawaj krutuchaj“ dziela jaje bieźtałkouščyny i biazpłodnaści. Woś-ža henaja samaja krutucha pačynajecca iznoŭ. Ad jaje zaležyć los biełarusy chlebaroba. Dyk što daść jana nam? Toje, što i dała, ci, praściej kažućy, ničoha?

Praŭda, dziakujućy ŭporystamu i ćwierdamu damahańniu našych paštoŭ, Sojm za dwa hady skleić dla nas niešta niejkuje, što nazwaŭ zakonom ab używańni niapolskich mowaŭ u sudzie, ŭradach i ŭ szkołach. Adnak i henyja „zakony“ ciapieraśni ŭrad i nia dumaje prawodzić u žyćcio. Robicca tak u značaj miery dziela taho, što Sojm u takim składcie, jakim jon jość, žyjałajecca badaj biazsilnym adnosna da istnujućaha ŭradu, a tym bolš jość biazsilnym stwaryć urad nowy — adkazny prad bolšaściu sojmu, bo woś jakraz wyraznaj i pastajannaj bolšaści ŭ ciapierašnim Sojmie niama, a dziela hetaha niama i pracy, a jość krutucha.

Wot-ža dwa hady Waršaŭski Sojm zamiest pracy ŭsio išoŭ krutuchu. Što-ż jon dumaje rabić sioleta i ci budzie jakaja karyść z jaho pracy?

I ciapier, jak i tyja hady, Sojm maje prystupić da razhladu najwaźniejszych dla pracownych spraŭ: prajektu zakonu ab ziarnielnaj reformie, ab samaŭradach i h. d.

Adnak niama nadziei na dobryja wyniki hetych planaŭ: raz, što henyja prajekty zakonaŭ budzie kroić ciapieraśni ŭrad, jaki tak

ich skroić, što nam jany napeŭna nie padojduć, a druhi raz, što sam Sojm tak-ža słaby krawiec i samadzielnaj swajho, karysnaha dla pracownych mas, napeŭna ničoha nia skroić — jamu nia chopić bolšaści.

Užo adbywali narady paštoŭ endeki, witasoŭcy, wyzwalency, socyjalisty i inš. Z narad endekaŭ (panoŭ) wyhladaje, što jany hnuć adnosna da nas staruju duhu: nia dać nam ani mowy, ani ziarni i ścisnuć nas iŭŭe krapčej. Narady witasoŭcaŭ pakazwajuć, što jany tak-ža trymajucca i panskaj klamki i panskaj dumki. A panoŭ i witasoŭcaŭ razam jość 212 čaławiek. Jany, znača, stanowią prawicu.

Lewicu ciapierašniaha Sojmu stanowią: „Wyzwolenie“, P.P.S. (Socyjalisty), N.P.R. (Polsk. Rabotn. Partyja), niekulki Akunioŭcaŭ, dwuch kamunistych i tak-ža narodnyja mienšaści, a ŭ ich liku i biełarusy. Hetych usich 227 čaławiek.

Dyk jak bačym, na lewicy jość bolš paštoŭ, jak na prawicy, na jakich čaławiek 15.

Značyć, lewica maje bolšaść i mała-b, zdajecca, prymać zakony, karysnyja dla pracownych i mała-b, zdajecca, ŭrad skłaści taki, jaki-b niaŭchilna spaŭniaŭ wolu hetaj lewaj sojmawaj bolšaści.

Ale heta tolki zdajecca. Treba wiedać, što ŭ henym liku 227 jość aź 83 hałasny narodnych mienšaściaŭ, a z hetymi nia choć razam iŭci ani wyzwalency z brylistymi (75 hałasnoŭ), ani N.P.R. (18 hałasnoŭ). Nia choć-ža hetyja polskija partyi iŭci razam z na-



rodnymi mienšaściami, bo tady treba šmat što dać i biełarusam, i Źukraincam i inš., a tymčasam hetaha jany jakraz i nia choćuć. Abyšcisia-ż biez narodnych mienšaściami pry twareńni bolšaści — niemahčyma, bo bolšaści nia budzie, a inšaje što Ź hetym kirunku wydumać badaj što niemahčyma, bo z pustoha i Salamon ni naliže.

Z hetaha Źsiaho wynikaje, što i sioleta, za prykładam minutyh dwuch hadoŹ, budzie dalej adbywacca Ź Sojmie čystaj wady pustaja krutucha, bo Sojm i dalej napeŹna budzie da pracy niazdolny, a dzieła hetaha ad jaho, asabliwa my biełarusy, moŹym zhary nie čakać ničoha dobraha.

Uradu dobraha naahuł, i asabliwa da nas prychilnaha, pry takim pałaŹeńni Sojmu tak-Źa być nia moŹa, bo krynica Źłady — Sojm ma-je hniŹoje nutro.

Wychad z takoj krutuchi adziny — rospusk čiapierašniaha Sojmu i nowyja wybary.

Wot-Źa pasłoŹ biełaruskich i ahułam pasłoŹ narodnych mienšaściami, a tak-Źa i sapraŹdy demokratyčnych pasłoŹ polskich sioleta Ź Sojmie pawinna być najwaŹniejszy m za- dańniem — rospusk čiapierašniaha Sojmu i nowyja wybary.

**Ihnat Paparać.**

---

**∴ ZMAHAJ MOSIA ZA BIEŁARUSKUJU ŠKOŁU! ∴**

---

## AB ČYM LUDZI HAWORAĆ.

PraŹaŹdŹajućy praz m. Turhieli zatrymaŹsia ja nanać u wioscy N. u adnaho znajomaha haspadara. Udałosia mnie dobra trapić, bo Ź majho znajomaha Ź hety dzień adbywalisia daŹynki. Serca majo ciešyła-sia, čujućy adwiečnyja daŹynkowyja pieśni, jakija pialali dziełaćaty, waroćajućysia z pola. Sa zwonkimi pieśniami Źwajšła Ź chatu hramada dziełaćat. Mieli jany na sabie biełyja, čystyja woprutki, twar ich byŹ zahareŹsy ad sonca, a hałowy byli Źbranyja Ź wianki z wasilkoŹ.

Moj znajomy karystajecca wialikaj pašanaj siarod swaich susiedziaŹ, dzieła čaho na daŹynki da jaho pryjšli amal nia Źsie sialanie z taje wioski. Raspačalisia staradaŹnyja biełaruskija "daŹynki", poŹnyja pieśniaŹ, homanu, ŹartaŹ, a nawat i skokaŹ.

Warta adznaćyć, što znajomy moj jość wialiki worah pjanstwa, dzieła čaho na daŹynkach harełki nia byŹo ani kiališka, ale heta nia psuła badziornaha nastroju haściej. Trochi pakrapiŹšysia maładziaŹ pa-čala Źartawać i skakać, a starejšyja zastalisia za sta-

## ČARHOWAJA SPRAWA.

Wučonyja ludzi, dašledčyki z haliny nawuki, jakaja zawiecca psycholohijaj narodaŹ, daŹno ŹŹo zwiarnuli Źwahu na charakternaje Źjawišča dušy narodu biełaruskaha. heta jość na **jahonuju miralubiwašć, supakojnašć**, nieachwoťu da aruŹnaje baračby, dy na **wialikuju relihijnašć**. Što datyčna miralubiwašci, pasłuchmianašci pakorliwaje Źsialakim zahadam z hary — dyk kaŹuć henyja wučonyja, bytcam niešta tut ŹŹo pierainakšyłasia. Padziei apošnich hadoŹ dakazali, što kali treba, dyk narod naŹ patrapić schapicca i strašci z siabie tych, što jaho kryŹdziać. NawučyŹsia i jon z nahacca za swaju dolu, bo inakš ciaŹka-Ź nadta byŹo-b jamu. Raschapili-b jaho dy raŹdziorli-b na kusočki. Boh i daŹ na toje rozum dy siŹu, kab čaławiek paznawaŹ, jakim šlacham jamu treba išci dy adkidywać roznyja pierapynki, jakija sustrakajucca na henym šlachu. I kali dahetul Biełarus byŹ zašmat pasłuchmianym, dy pakorliwym, dyk čiapier treba jamu bolš, čymsia kamu inšamu, pakazwać swaju siŹu i adwahu.

Mała dzie najdziom narodaŹ zatoje hetkich relihijnych jak naŹ. Kab nia relihija, wiera Ź Boha, dyk jon i nia mieŹ-by dzie šukać sabie prypynku Ź swaim strašenna ciaŹkim Źyćci. Heta baćycca adnalkowa i siarod prawasłaŹnych i siarod katalikoŹ. U prawasłaŹnych mo jano krychu inakš byŹo, dziakujućy tamu, što naleŹali jany da „dziarŹaŹnaje“ carkwy Ź kališniaj Rasiei.

SiaŹnia ja chacieŹ-by Źwiarnuć uwahu čytačoŹ „Krynicy“, dyj adnačasna ksiandzoŹ biełarusauŹ, na sprawu, jakaja pačynaje ŹŹo sama hołasna kryčać ab sabie, heta jak-raz na sprawu relihijnuju. Relihijnašć naša wialikaja—heta praŹda. Usio adnak, što Źywie — musić warušycca, praktykawacca, išci napierad; wiedama, jak u haspadarcy jakoj, kali haspadar nia rupicca, a Źsio špić, dyk ničoha nia wychodzie. Hetak i z relihijnym Źyćciom.

lom i pačali hutarku ab swaich wiaskowych sprawach. Chwalili Boha za sioletašni ŹradŹaj i za pahodu, jakaja apošnimi dniami Źstanawila-sia. PaznajomiŹšysia bliŹej sa mnoj, sialanie pytalisia ab nawinach na šwiecie.

Na prošby ich pračytaŹ ja im apošnija „Krynicy“ i „Syn Biełarusa“; usie słuhalili i ciaŹka Źzdychali, słuhaŹućy, jak kiepska Źywiecca na našaj staroncy.

— Dy heta i praŹda—adazwaŹsia adzin,—sialan abłaŹyli Źsialakimi padatkami; jakich tolki padatkaŹ niamal! Skora musić buduć brać padatki ad zuboŹ dy wałasoŹ, bo bolš niam a čaho Źziać ad sielanina. NiaŹŹo tam u Waršawie dumajuć, što hrošy Ź sialan rastuć jak bulba? Z čaho-Ź sielaninu Źziać, kali jon dušycca časta na 2-3-ch dziešiacinach kiepskaj ziemli? NadŹialili-b pierš ziemloj, a tady-b spahaniali padatki!

I kudy hetyja iduć padatki? — Ci sialanie majuć škoły dobryja, dobryja darohi, les na budoŹlu i t. p.? Ja wylićyŹ, što tolki z mianie Źziali bolš za 50 miljonaŹ roznych padatkaŹ, a aprača taho płaciš Źsialakija padatki za sol, cukier, naftu, sierčyki i inš. pra-dukty pieršaje patreby. Kali tolki z mianie biednaha



A woś z hetym — u nas jak-raz i biada. Kali chto na heta skaža, što wučać nas ksiandzy ũ kaściołach?—Adkaz dadziom jamu zusim lohki:—ũ kaścioł naś čaławiek časta nia trapić: niama kali, zaŭsiody zamučany pracaju, a kali ũ niadzielku i zachoča pasłuchać ab čym heta ksiondz budzie hawaryć — dyk i pałowy časta nia ściamić. Usie-ż nawuki pa kaściołach haworacca wyklučna pa polsku. Praŭda, ludzi prywykli da polščyny, što im zdajecca inakš i niemahčyma, nia wieryycca prosta, kab možna było „pa prostamu“ pamaliccca... Ale heta tolki zdajecca. Pahladzieć tolki na tyja parachwii, jakija zachacieli ũžo, kab im probašć kazaŭ pa swojemu — pa biełaruski; hetak pryhoža wychodziła, zrazumiela niejak, što nia tolki baby z dziećmi, a nat' staryja mužčyny płakali, aź jenčyli!...

Mała adnak jašče taho, što haworać jamu pa polsku. Biada horšaja, kali z ambony ksiondz tolki i wiedaje, što wučyc, jak kachać „Ojczyznę Polskę“, chwalić čamuści biez kanca panskija partyi i h. d.; adnym słowam, čaławiek usiaho nasłuchajecca što zachočas, a ab tym, jak żyć pa chryścijansku - časta ničoha nie pačuješ. Dobra, prynamsi, što i polskija ksiandzy nia ũsie takija; wiedama, jość i dobryja ludzi.

Swaje ksiandzy, — Biełarusy, — šmat tutaka pamohu. Ludzi na ich zusim inakš hladziać, kali dzie pryjechaŭ nowy probašć — zaraz hladziać, u jakoj mowie jon paćnie hawaryć: kali pa „našamu“, — pa biełarusku — heta tady swoj, naś čaławiek. Kali tolki pa polsku hamonić — zrazu ũžo kažuć — **panski ksiondz**. Ci-ż tady mahčymaja praca, jak treba, z hetkim panskim ksiandzom? — Nikoli! Karyści z hetkaje pracy mała!

Woś čamu nam treba zaŭsiody damahacca biełaruskaje mowy pa kaściołach, malicca pa swojemu. Treba tolki staracca, a biskup, kali paprasić, dyk pawinien zrabieć toje, čaho choćamo. Papieź u Rymie, dy biskup u Wilni zusim nie piarećać biełaruskaj hutarcy, bo jašče i Chrystus kazaŭ swaim Apostołam wučyc ludziej u ichniaj rodnaj mowie, a tolki tyja panskija ksiandzy ničoha nia choćuć słuchać!...

ŭziali bolš za 50 miljonaŭ, to kolki-ż hetkich miljonaŭ uziali sa ũsiej hminy, pawietu, wajawodztwa? Kudy-ż heta pašli našyja hrošy? — Ci atrymaŭ chto z mużykoŭ jakoj karyści choć na hrošad uradu?... U adnej hazeci ja čytaŭ, što, jedučaha na palawańnie da Bieławieży, Pana Prezydenta Polšcy sustrakała naćalstwa miest: Lidy, Nawahradka i Słonima i na hetuju patrebu sojmiki tych pawietaŭ wyasyhnawali aźno **115 miljardaŭ marak**. Heta aź wałasy na haławie padmajucca, jak tolki padumaješ, što 115 miljardaŭ zmarnawana mużyckich hrošy! Musić i sam car nie patrebawaŭ-by stolki na „palawańnie“ z troch biednych biełaruskich pawietaŭ?!

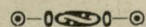
— A jak-ža, — adazwaŭsia druhi sielanin, — heta-ż stolki ũsialakich padatkaŭ, što i nia zlićyš!.. Tak ablażyli padatkami čaławieka, što musić ũžo zadušać. Mnie staromu peŭna nie daćakacca lepšych časaŭ. Chaciełasia-b, kab choć dzieci našyja dabilisia lepšaj dołi. Ale hdzie tam, kali čaławieka trymajuć u takoj ciemnacie, jak z zawiazanymi waćcami i nie dajuć dobray školy! Kolki nie staralisia, kaho nie prasili, kab adčynili ũ nas biełaruskuju školu, dyk i słuchać nia choćuć, a polskuju školu dyk i, nia hledziać na na-

Pa kulšto jašče treba čakać, aź usjudy pa kaściołach budzie jak należycca. Prydzie para, biazumouna, i taja, adnak nia śled ždać z założanymi rukami na heta. Praca relihijnaja patrebnaja zaŭsiody. A ciapierraka, kali ũ nas šyrycca świedamašć, što prosta nia wieryycca swaim waćcam, što tam, dzie 10 hadoŭ tamu nijakaje dumki pra Biełaruś nia było — ciapierr i čytajuć hazetki biełaruskija, i ładziać wiečaryny dy henaje słowa nia schodzić z wusnaŭ, dyk adnačasna z hetym, adno pobać druhoha, čaj šyrycca i dumka relihijnaja. Časta na wioscy pytajucca ludzi, wiedama, aćmučanyja worahami, ci heta praŭda, što koźny biełarus dyk ũžo i niahodny čaławiek? A kali paćać im kazać — dzie, što i ũčym, dy rastłumačywać, što heta zusim inšyja sprawy, dyk pytajucca jašče: — a čamu-ż heta nikoli ničoha ũ hazetach biełaruskich nia pišuć ab relihii? — Na hetkaje pytańnie adkaz ciazki. Praŭda, što praca ũ henym kirunku zusim zajaławieła. Sama wioska źwiartaje ũwahu čaho jej choćycca i, kali choća jana takaje strawy, dyk treba i dać i to biez nijakich adhaworak! Narod maje prawa nia tolki prasić, a nat' žadać! I narod ũžo žadaje.

Hetki ślach paćala hrupa biełarusaŭ ũžo pierad wajnoj, ładziać wydawiectwa tydniowaje hazety „Biełarus“, dy roznych kniżak relihijnaha źmiestu. Čamuści ciapierr ničoha nia čuwać. Tyja ludzi niedzie prapali, dyk čaj inšyja biarucca i robiać henuju rabotu.

Dyk sprawa wydawiectwa biełaruskich-katalickich relihijnych kniżak i takoj-ža hazety jość sprawa, jakoj dalej adkładać niamožna.

H—č.



## CYTAJCIE I PASYRAJCIE „KRYNICU“.

šyja pratesty, adčynili. Pryšli wuščyela aź z Haliččyny, dyk toj, jak-by woŭk siarod ludziej, — ni z kim jon, a nicto z im zmowicca nie mahli.

Dzieci ũ škole dyk tyja saŭsim jaho nie razumieli i, reć peŭnaja, ničoha dobraha nawučycca nie mahli. Padrużyŭsia jon nadta z palicyjantami, — tam wypywaŭ i naćawaŭ. Pabyŭ dwa hady ũ nas i bolš nia pryjechaŭ. Dastaŭ, kažuć, niejkaŭe pawyšeńnie — cikawa za što? — Ci nie za toje, što ludziej našych zniewažaŭ i „chamami“ zwaŭ? Na treci hod prysłali polskuju wučycielku; taja dyk ščyra ũziałasia za „nawuku“, ale tak sama ničoha dobraha dziaciej nie nawučyła, tolki wučyła jak należycca światkawać dzień „3 Maja“, jakija karali, dy światyja ũ Polšcy byli, a jakaja kamu karyść z hetaha? Ab tym — hdzie my żywiom, chto my, i kolki nas, jaki naś kraj, mowa, pieśni-zwyčaj — nia ũspomniła ani słowa, bo musić sama ničoha nia wiedaje. A kali pačuje bywała, što katoraje dzicia ũ škole, nia ũmiejuć inakš, kaža pa biełarusku, to wučycielka nadta kryčała, a nawat biła dziaciej. Kazali dzieci, što ũ zadačach była jana słabaja, što bytcam dzieci časta razhadywali takija zadańni jakich sama wučycielka nie mahła razhadać. Nadta



## MAJMU PANU.

O nie zabudu ja twaich wačeŭ, panočku,  
jakimi ty adnojčy azirnuŭ  
mnie — Bielarusu...

Pradziedy twaje, bački twaje, synočki  
mučyli pryhonom rodnieńkich maich.

**Ja znaju kazki:**

krywioju nabaleły hrudzi raskazywali ich —

Jak wy daŭniej hulali ahidliwa

z padkoŭkami

na našaje dušy,

i adčuralisia daŭno jaje zbalełaj

— sami syty

**nakormmam niabyćcia...**

Wiarniciesia! kali mahčyma heta,

na šlach zjadnańnia

z narodnaję dušoj.

A nie! — to miży nami

ahida — nienawiść —

wajna i niespakoj

kapaje wiečny doł...

\* \* \*

O nie zabudu ja, panok ty moj mileńki,

jak ty hlanuŭ

na łapciki maje,

Ty z wyšyni „kultury“ i bahactwa

na ŭbohaść

Bielarusu.

I jak zdumieŭsia ty, što hordamu

patomku kašelana

ja nie padaŭ ruki...

Čamu?

Bo ty Bahač —

**Ja Łazar:**

brat twój maładziejšy,

jak pišycca ŭ Piśmie.

K. Swajak.

## DA NAS PIŠUĆ.

### NA KAHO BOH, NA TAHO I LUDZI.

**w. Słučanka,** Bielastockaha paw. Wiedama kożnamu, što naš sielanin dawoli papakutawaŭ, uciakajučy ŭ čas wajny ŭ Rasieju ŭ 1915 h. Dyk heta i zhubiła nas. Mnoha našaha ludu zastałosia dzieścika ŭ Rasiei, hdzie—praściej skazać—paŭmirali ad usialakich chwarob. Mnoha hetym časam zastałosia ŭdoŭ, katoryja papryjażdżali biez swaich haspadaroŭ na swaju haspadarku.

Ab hetym ja i chaču napisać, kab druhija wiedali, što stałasja ŭ našaj wioscy z takimi ŭdowami, katorych mużyki paŭmirali dzieścika ŭ Rasiei. U našaj wioscy adzin raz zrabili schod, na katory pryjšli i našy ŭdowy pasłuchać što buduć hawaryć. Pry kancy schodu kabiećy paprasili sołtysa, kab jon im pazwoliŭ uziac pa karowie na pašu, bo ŭ ich swajej żywioły niama. Sołtys abjawiŭ heta ŭsim haspadarom, na što jany i zhadzilisja. Kabiećy ŭciešylisia, što i jany wiasnu spatkajuć, jak i druhija haspadary, što choć najmuć na dzień artaja i pasiejuć paru pudoŭ bulby. Ale heta ŭciecha była nie nadoŭha, bo tyja kabiećy zusim hrošej za pašu karoŭ i nia bačyli: našlisia takija ludzi, katoryja za ich zyskali i całaj wioskaj prapili. Našy kabiećy całaje leta chadzili zyskawać za karowy hrošy, aŭ im nadajeła, a dabicca tołku nie mahli. A jak zwiarnulisja da swaich wiaskowych haspadaroŭ, kab jany addali tyja hrošy, katoryja zyskali za pašu karoŭ, to ni adzin nia przyznaŭsia. Jak niama Pilipa,—to kažuć — uziatŭ wašy hrošy Pilip, a jak niama Kastusia, a jość Pilip, — to kažuć, što ŭziatŭ hrošy Kustuś. I tak našy ŭdowy bołš na siabie ŭziali kłopatu, jak karyści. Hrošy pašli pa rukach pjanicaŭ, a kabiećy astalisja biaz ničoha.

Oj, braty bielarusy, nia dobra budzie z nami, jak my budziem swaich słabšych hubić! Para nam

mieła jana wialikaje ŭpadabańnie da chłapcoŭ, ci moža chłapcy da jaje — hetaha nia wiedaju, — tolki amal nia što dzień u škole adbywalisia wiečarynki z muzykaj i skokami. Woś čamu ludzi nia bačućy nijakaje karyści z hetkaje „nawuki“, ani dobraha przyładu ad wučycielki, adzin pa adnym pazabirali swaich dziaciej sa szkoły tak, što da kanca hodu zastałosia nia bołš 5 dziaciej u tej škole. Pajechała niekudy taja wučycielka na leta, a pašla jaje zamknuli i tuju szkołu. Ad tej pary i dahetul nia majemo nijakaj szkoły. Dzieci rastuć biez nawuki, dzičejuć, psujucca i Boh wiedaje, čaho jany dačakajucca... a ty čaławieča płaci padatki i płaci...

— Woś narakajecie na Polščę, — ŭmiašaŭsia da hutarki haspadar, — a chto hetamu winawat, pasudzicie sami? Pierš, przyznajusia pa praŭdzi, i ja jak-by spyraŭ Polščę i nia raz kazaŭ, što mo' z Polščaj budzie lepš, bo spadziawaŭsia, što polski narod, dobra paznaŭšy canu niawoli, — nikoha niawolić nia budzie. Da taho i haława Polskaje Dzierżawy Jazep Piłsudski abiacau, što nijakaj kryŭdy nam nia zrobić i što my sami ab swaich sprawach budzim pastanaŭ-

lać. I jak było nie pawieryć hetamu? Heta-ż nia żyd u kramie, a haława dzierżawy!...

A ciapier kożnamu haławu kijem paščapaju, chto przybudzie da nas, dyj začnie ciešyć swaimi abiacankami! Dosyć my nasłuchalisja rozných przyjezných panou dy ahitaraŭ, jakija raj nia tolki tut na ziarni abiacali, ale nawat na niebie, — kali da Polščy przylučymsia! Paciašali nas ziamloj, dy tym, što Polščę bahataja, — swaju sol i swaju naftu maje. A što-ż, sol dy naftu my darma majem?! — tak sama płacić treba, dyj jašče z wialikim padatkam. A zamiast dać nam ziamli, — prysłali asadnikaŭ; woś tabie polskaja abiacanka! Ciapier kożnamu ślapomu woćy adčynilisja na polskuju praŭdu. Niama ŭžo takich durnych, kab jašče weryli ŭ polskija abiacanki, dy jašče čahoś spadziawalisia ad Wařawy!

— Wařawa — Wařawaj, — adazwaŭsia maładý chłapieć, — a nam treba słuhać swaich pasłoŭ, czytać swaje bielaruskija kniżki dy hazety, dy družna za siabie stajać haroj, jak adzin! Jak tolki buduć jakija wybary, ci tam jaki zaklik padtrymać bielaruskuju sprawu, to ŭsie bielarusy, jak adzin, ad staroha da mało-



apomnicca i pamahać adzin adnamu, kab byli ūsie za adnaho, i adzin za ūsiech!

Astatni.

## BIELARUSAŬ ABMINAJUĆ.

Kluščany, Swiancianski p. U nas sioleta 40-hadzinnae nabaženstwa adbylosia biez nawuki bielaruskaj. Chto winawaty—niawiedama. U nas byli ūžo nawuki pa bielarusku i kryŭdna nam, što na festach jość nawuka dla lićwinoŭ, a bielarusau probašč jak-by abminajeć. Byli ū hetym hodzie nawat aź dwa ksian-dzy bielarusy na henym nabaženstwie i dziwiacca kluščanskija ludcy, čamu jany nas nie paciešyli rod-nym słowam, čamu nie raskazali nam ab Bohu spra-wiadliwym dla ūsiech narodaŭ — i silnych i słabych? A tak wyšla, što lićwiny mieli nawuku pierad Sumaj, palaki mieli štodzień, a bielarusy nawat pieśni swajej nie pačuli. Hdzie-ż tut šukać sprawiadliwaści ū „pan-stwa“, kali jaje i ū kaściele kasujuć? Kali nam na Ser-ca Jezusa nia skaža nawuki probašč pa bielarusku, jak heta było ūžo šmat razoŭ, to napišem da biskupa, bo biskup — jak kažuć — nie zabaraniaje wučyć na-rod u rodnej mowie. Kab u nas byli pany, to išče mo' kazyrilisia-b, čujućy našu mowu, a to ū nas usie swa-je ludzi. A ślachta — dziakuj Bohu — zwodzicca.

Daj Boża dobraha!

Januk Kluščanski.

## APOSTAŁ ARUŻA.

Świr, Swiancianskaha paw. U nas sioleta abcho-dzili nadta strojna 40-hadzinnae nabaženstwa. I śpie-wy byli pieknyja, i pracesy i ūsio takaje. Nawuk było aź 8, nażał tolki ūsie polskija. [Bielarusy na-śy niejaka maŭčać, choć kryŭdy swajej nie zabywajuć. Bo ci-ż heta nia hrech wučyć bielarusau pa polsku? Heta-ż najčyściejšaja palityka ū kaściele! A najzabaŭ-niej wyšla, kali ksiondz adzin zahadaŭ narodu z am-bony składać hrośy na aeraplaŭy, kab nia dacca

ha pawinny stajać za bielarusau. Treba pakazać świe-tu našu moc i našu arhanizawanaść!

— Nie, ūžo dudki! — adazwaŭsia toj samy ha-spadar, što hamaniŭ pierśy, — ciapier druhi raz nie aśukajuć. Biada naša ū nas samych, što dalisia loh-ka tak aśukać siabie. Jašče ad dziadoŭ i baćkoŭ na-śych hłyboka ūjełasia ū našyja kości panščyna, jašče duch panščyny nia wyjšaŭ z nas samych. Niamala jość jašče haspadaroŭ bielarusau, jakija nizka schila-jucca pierad panam, a nikatoryja i ruki panom ca-łujuć i słuchajuć, što tolki pan padumaje — nia tol-ki skaža. Heta-ż pany najhorśyja našyja worahi—heta jany adabrali ad nas ziamlu, lasy, sienażaci, sotni ha-doŭ trymali nas pad panščynaj, dy i ciapier starajuc-ca łancuhy na nas naŭażyć! Ale daremny ich žadańni! Usiudy, jak Bielaruś šyroka, buracca mużycki pro-ci panoŭ i nijakaja moc nia zdolaje ich skuć... a zia-mielka, jak miły Boh, budzie našaja!.

— Tak, bratočki—adazwaŭsia jašče raz haspadar, — para, daŭno para samym prabudziccai druhich raz-budzić. Usiudy, hdzie tolki treba, — hamanicie pa bielarusku; usiudy, hdzie tolki treba, — piščyciesia bielarusami. Kali chto budzie kazać, što nijakaj Bieła-

swajmu strašennamu worahu. Kab na arhany składać, tak druhoje dzieła, byłab i chwała bożaja i radaść zbalełamu sercu. A tut waźmi-ż ty — składka na aruża! Niawiedama, što na heta skazaŭby Chrystos? Tak ludzi wyšaŭsy z kaścioła ūsialak tałkawali i śmia-jalisia...

Tojsamy.

## Hutarki ab haspadarcy.

### Sadok kala chaty.

Wiesialej wyhladaje chata, kali jaje akrużaje piek-ny sadok, a pad wakoncem krasujucca kwietki. Dalo-ka čuwać pra haspadara, ū katoraha dobry sad, pra haspadyniu, ū katoraj dobry harod z warywam, pra dziaŭčynu, ū katoraj u sadku pryhożyja kwietki.

Tymčasam sadoŭ pa našych wioskach mała, a i ū tych dreŭcy wyhladajuć jak dzički; aharody za-puščany i nie dajuć nijakaj karyści. A hetaje niedbal-stwa wielmi škodnaje, bo pryłażyŭsy trochi pracy i rozumu można prydbać ci mała pładoŭ i warywa. Naś sielanin żywicca kruhły hod ziarnom i bulbaju, a tolki pad wosień udasca jamu pakaštawać jabłyčka kuplanaje, abo skul pryniesienaje. Čamuż heta tak? Čamu zahranicaj pry koźnaj chatcy jość sadok i lu-dzi jašče na horśaj ziamielcy haspadarać i żywuć? Čamu-ż tak u nas?

A woś tamu, što našyja ludzi a) nie adčuwapuć patreby sadočku kala chaty i

b) nia wiedajuć, jak da hetaha ūziacca.

Dyk wot ab hetym pahaworym.

1. Pra **patrebu** sadka kala chaty liśnie hawaryć nia budu. Redka chto skaža, što jon nie patrebnny, bo sadok daje šmat: daje płady na wosień i časam na celuju zimę, daje zacišša dla chaty i daje wiasiołaść. Niamia ničoha horśaha, jak kala chaty pustynia. Dyk wot dla skolkich rečaŭ patrebień sad.

rusi niamia, — śmieła plujcie jamu ū woćy! Kali ksiondz u kaściele budzie namaŭlać da polskaści, a brachać na Bielaruś, — nia słuchać jaho!

Daj Bożańka zdarowiejka našym paślom u Soj-mie i celamu našamu Hramadźianstwu, a ūžo świetła-ja budučynia nie za harami—jašče ja spadziajusia jaje dačakać.

A wy, darahija hościki, — zwiarnuśsia haspadar da hulajućych,—kali łaska za stoł, pakrapimosia čym Boh paślaŭ, a tady na spačynak.

Ja čuśsia nadta zmučanyj z padaroży, pirapra-siŭ haściej i pajšoŭ spać. Haspadar pawioŭ mianie ū humno na pachučaje siena. Była poŭnać. Praz ras-krytyja dźwiery humna danasilisia wiasiołyja pieśni dziaŭčat u wioscy. Pad ūrażańniem hetaha wiečaru ja čuśsia nadta ščaśliwym. Dramaŭ, a niejki hołas šap-taŭ mnie: **żywie i żyć budzie Bielaruś**, kali pa zia-mielcy jaje łunajuć hetkija pryhożyja pieśni, a syny jaje prabudzilisia i zmahajucca za lepšuju dolu!

Janka Małanka.

Wilnia, ū žniŭni 1924 h.



## 2. Ale jak jaho zawieści?

Chiba pry kožnaj sialibie znojdziecca zacišny placok, zakryty ad wietraŭ z poŭnačy i zachadu jakoj budyninaj dzie možna pasadzić 10-15 dreŭcaŭ. Nia treba kab sad byŭ wialiki: jak pasadziš 10 dreŭcaŭ, tolki dobrych, to budzieš inieć wialikuju paciechu.

Miejsca pad sad nie pawinna być nizekaje, tak, kab prakapaŭšy jamu ŭ try aršyny nie dastawać wady. Jabłyni lubiać niżejšaje miejsca, a hrušy dobra растуć i na ŭzhorku.

Ščapy najlepš sadzić na 3-4 sažni adzin ad druhoŭ na ŭsie baki, bo kali pasadzić hušciej, to potym hallo zojdzicca i abčianić drewa, na halli razwiazdiecca moch, a płady buduć drennyja i paršywyja. Dyk barani Boža, nia možna sadzić hušciej jak na 3 sažni ad dreŭca da dreŭca, bo škoda budzie pracy!

U sadzie nia treba sadzić mnoha hatunkaŭ. Antonaŭka i šklankowaŭa — samyja peŭnyja ŭ nas jabłyni i pryhožyja dla maŭloha haspadarskaha sadka; z hruš, dla paciechi dzieciej, a tak-sama dla suški na zimu, pasadzi 2-3 dreŭcy, pa adnej: maŭharetku, sapiežanku, abo jakuju winioŭku ci cukroŭku i doš budzie, bo lirušy doŭha nie palažać, a časam i pradać trudna.

Haspadar.

(Dalej budzie.)

# Z Biełaruskaha žyćcia.

## Z Biełarusi pad Polščaj.

**Prezydyjum Školnaj Rady** 10 kastryčnika siol. h. adbyŭ narađu ab školnych sprawach. Dašym ciacham prysyłaŭ bieleŭskija wučyciali zajawy, kab pracawać u swajej škole i takich zajawaŭ užo jość 500, a tak-ža ŭšciaž prybywajuć kopii pryhawaraŭ sialan ab adčynieńni bieleŭskich škol. Ułady i dalej astajuca hłuchimi na žadańnie bieleŭskaha narodu.

**Hrabski pamoh.** Pasolskaj delehacyi p. Hrabski, staršynia ministraŭ, miż inšym abiacaŭ bieleŭskich wučycialoŭ nie naznačać u školy polskija, a ŭžo naznačanych žwiarnuć u školy bieleŭskija. Tymčasam niekulki dzion tamu nazad Wilenski Školny Inspektor bieleŭskaha wučyciela Piatkiewiča, dahetul pracujučaha ŭ bieleŭskaj pačatkowaj škole ŭ Wilni, naznačyŭ u szkołu... rasiejskuju. Hetaha žywišča nia možym inakš nazwać, jak ździekam nad bieleŭsami. Znača Hrabski pamoh, jak kašaŭ u chwaroŭbie.

**Ahulny schod T-wa Pomačy** paciarpieŭšym ad wajny adbyŭsia 12 kastryčnika siol. h. Paradak narađu schodu byŭ taki: sprawazdača staroha ŭrađu z pracy za minuly hod, žmiena statutu i wybary nowaha kamitetu. Sprawazdaču schod začwierdziŭ, pryniaŭ statut „Bieleŭskaha Dabradziejnaha T-wa“ i paŭstanawiu pierajści na jaho, a ŭ nowy kamitet wybraŭ takich asob: Astroŭskaha, Astroŭskuju, Budźku, Taraškiewičychu, Dubickuju, Ks. Ad. Stankiewiča, Mankiewiča, Piatkiewiča i Kepiela. Staršynioj abranaj Budžko, jaho zastupnikami: Ks. A. Stankiewič i Kepiel; pi-saram Mankiewič; skarbniakam dyr. himn. Astroŭski.

Sa sprawazdačy wyjaśniłasia, što ŭstanowišča prytułku dla dzieciej zusim dobraje i što bieleŭskaje hramadźianstwa da jaho adnosić daŭoli ciopła i staranna.

Treba tak-ža adznačyć rupnaść bieleŭskaha hramadźianstwa. Na schod prybyło asob boľš jak 50, što dało maŭčymašć adrazu adbyć schod i zraŭnić wybary nowaha K-tu.

## Z Sawieckaj Biełarusi.

**Zarabotak rabočych i wydajnaść pracy** bieleŭskaj pramysłowašci pawyšaŭ. Za čas studzień — sakawik 1924 h. u paraŭnańni z časam kastryčnik — śniežań 1922 h. zarabotak rabočych pawysiŭ a ŭ 151 procent, a wydajnaść pracy na 119 proc.

**Spażywieckaja kaaperacyja na Biełarusi.** Sietka spażywieckaj kaaperacyi ŭ miežach Biełarusi składaŭca z 539 tawarystwaŭ pry 1016 kramach. Dziejnaść hetych kaaperacyjnych jačejak zajmaŭ abšaŭ u 99.220 kw. wiorst, z 3.453.030 čaŭ. žycharstwa. Lik pajšykaŭ u apošni čas pa ŭsich rajonach składaŭ 108.350, ci 17,1 proc. haspadarak.

Tawaraŭ za minuly čas zakuplena na 2.969.081 rub., pryčym na Mienščynu z hetaj sumy prypadaŭ 1.564.443 rub.

U paraŭnańni z 1923 h. zakupki ŭ hetym hodzie pawialičyliŭ amal na 50 proc.

Handal spażyw. t-waŭ składaŭ rečy pieršaj patreby: tkanina, cukier, sol, haza, tytun i inš. Z ahulnaj sumy wuryčki (3.067.204 r.) na tkaninu prychođicca 32 proc., sol — 26 proc., cukier — 9 proc., sieladcy — 5 proc., myła — 3 proc., tytun — 7 proc. i na zapałki — 9 proc.

Hety karotki abhlad dziejnaści spażywieckaj sietki za apošnjaja 6 miesiac. pakazwaje, što sprawa kaaperacyi idzie pašpiešna napierad.

**Bieleŭskaja Džiarž. Bibliteka** zakončyła składańnie systematyčnaha katalogu. Heta maŭladaja Džiarž. Bibliteka maŭe zaraz 190.000 tamoŭ knižak. Tak za 2½ hady wyrašła jana. Uzrost niabywaŭ, tumačymy tolki ŭmowami tworčaj enerhii maŭladaje bieleŭskaje respubliki pracoŭnych.

**Wyniki prawierki studentaŭ wyšejšych škol Biełarusi.** Z aŭtlnaha liku studentaŭ wyšejšych škol Biełarusi (4.382) wyklučany pa prawiercy 1.078 čaŭ., astaŭlena dla wučeńnia 2.835 i ŭmoŭna 459 čaŭ.

Prawierka studenstwa wyšejšych škol dała ŭ kančatkowym wyniku pawialičeńnie procentu rabočych i sialan, a tak-sama žmianšeńnie procentu nie praleŭarskaha elementu.

Adnačasna žmianiŭsia nacyjanalny skład studentaŭ u bok pawialičeńnia liku studentaŭ-bieleŭsaŭ.

Prawierka ŭskaŭlychnuła studenskuju masu i prymusiła jaje zacikawicca hramadzka-palityčnym žyćciom: čytać hazety i boľej uwažna adnosić da patrebawańniaŭ pradjaŭlajemych studenstwu jaho budučaj pracaj.

---

---

**CHAJ ŽYWIE BIEŁARUSKAJA ŚWIEDAMAŚĆ!**

---

---



## Z POLŠČY.

**Palohki dla... asadnikaŭ.** Kab bolš nasadzić na našy ziemli polskich asadnikaŭ i kab achwotniej jany siudy jechali, polski ŭrad robić dla ich roznyja palohki.

Tak, naprykład, za prajezdy asadnikaŭ i za pierawoz swajej majemaści na čyhuncy biaruć abo duža mała, abo i ničoha.

**Kamu adkładaŭ jecca wajskowaja służba.** Pawodle polskich zakonaŭ wajskowaja służba adkładaŭ jecca: 1) tym, na čyich utrymańni siamja, 2) wučniom u szkołach.

Służba adkładaŭ jecca tolki na hod, a pašla, kali kamu treba, należyć iznoŭ staracca ab adsroćcy.

**Moža i pasła Barana abmianiajuć.** U hetym miesiacy ŭ Polšč pryjażdżaje 208 palakoŭ, a ŭ zamien za ich mnohija pajeduć u Sawieckuju Bielarus i Rasieju. Mahčyma što i bielaruskaha pasła Barana, jaki hnije ŭ polskaj turmie, tak-ža abmianiajuć na jakoha palaka.

**Srebnija hrošy.** U hetym časie majuć prywieźci ŭ Polšču hatowyja srebnija hrošy, jakija ŭžo зроблены ŭ Amerycy i wysłany ŭ Polšč.

## Z USIAHO ŚWIETU.

**Hoład dakučaje.** Hazety pišuć, što lud Rasieja. naści ŭ paŭdzionnaj Rasiei strašenna dajecca ŭ znaki hoład. Najciażej, pišuć, u Kaciarynasławskaj i Adeskaj hubernijach. U kancy wierašnia lik hałodnych dziaciej dasiahaŭ da 400.000. Niadobra tak-ža z hetym i ŭ hub. Astrachanskaj. Tam ludzi nie dajadajuć i puchnuć z hoładu.

**Sprawy wajskowija.** Lik sawieckaj armii ciapiet zmienšyŭsia. Dahetul było 609.000 čalawiek, a ciapiet maje być tolki 562.000. Zatoje byt žaŭnierau palapšajecca. Žaŭnier zamiest 35 kap. budzie atrymliwać 1 r. 20 k.

**Uschodnia-Kitajskaja čuhunka,** jak pisali hazety, pierajšla pad kitajsko-rasiejskaje kiraŭniectwa. A heta aznačaje, što ciapiet sapraŭdnymi panami hetaj čuhunki, a tak-ža žyćcia ekanamičnaha i palityčnaha na Dalokim Uschodzie žjaŭlajuca balšawiki. Hety zdabytak sawieckaj dyplomacyi duža nie padabajecca Amerycy, Japonii i Anhlui, bo takim čynam upływy tam hetych dziaŭcaŭ duža słabiejuć i mohuć dajści da ničoha.

**Rychtujecca da nowych wybaraŭ.** Tut Anhlia. paŭstaŭ ciapiet wialiki ruch. Ciapierašni ŭrad, na čale jakoha stać socyjalisty Mak-Donald, staŭsia duža nialuby dla inšych partyjaŭ. Najbolš čepiacca da Mak-Donaldza za padpisańnie dahoworu z balšawikami. Pryšoŭ da adstaŭki ŭradu i da zahadu ab nowych wybarach u parlament. Dyk ciapiet

užo ŭ Anhlui idzieć haračaja padhatoŭčaja praca danowych wybaraŭ. Čhto wyjhraje — zhađać trudna.

**Uzrost daražyni tut zaznačajecca wy-Francuja.** razna, a heta zatym, što Francuja, rachujuć na niamieckuju kantrybucyju napazyčala mnoha hrošy i apynułasja pa wušy ŭ daŭhach. Addać daŭhoŭ nia maje za što, a niamieckaja kantrybucyja duža drenna idzieć. Dziela hetaha panižajecca frank i rastuć ceny na tawary.

**Chatniaja wajna nia ŭčichaje.** U Kitai, Kitaj. jak wiedama, ŭžo niekulki miesiacau idzieć wialikaja rewalucyja. Paŭstali adny na adnych. Pierawažaje partyja demokratyčna-ludowaja. Adnak išče nia ma kanca hetaj bratabojčaj baračbie.

**Nastupaje supakoj.** Hetu dziaŭca-Juhasławija. wu składajuć roznyja narody, jak Serby, Charwaty i Sławienicy. Adnak pieršuju skrypku jhajuć Serby i ŭciskajuć inšyja na rody. Z hetaj pryčyny zaŭsiody tam kaŭławałasja. A woś niadaŭna Charwaty sa Sławiencami dastali aŭtanomiju i heta ich pakulšto ŭspakoila.

**Dabudoŭka katedry św. Čechasławacyna.** Wita ŭ Prazie. Hod tamu ŭžo z lišnim jak zarhanizawaŭsia ŭ Prazie kamitet, dziela ŭračystaha šwiatkawańnia tysiačnych (28.9.1929. — 28.9.1929.) uhoŭkaŭ mučaničaskaj (byŭ zabity swaim bratom Bolesławam) śmierci św. Waclawa, karala i patrona Čechii. Na hety-ż (28.9.1929) dzień dumajecca dakončyc budaŭnie pražskaj katedry św. Wita, zasnanaj jašče św. Waclawam u pieršyja časy chryścijanstwa ŭ Čechii.

Čhto byŭ, ci choć tak krychu znaje Čechiju i jaje stalicu Prazu, toj znaje čym jość dla Prahi—Hradčany, a dla Hradčan — Chrám Svatovitsky. Dabudaŭnie hetaje šwiatyni wymahaje šmat koštaŭ i tamu ciapiet pry kožnaj akazyi achwiarnyja čechi robiac dabrawolnyja składki na hetu nacyjanalna — šwiatuju sprawu. My-ż bielarusy ŭ swajoj biadocie im tolki pasłać možam ščyraje „Pamažy Boža“!

**Baračba za niezaležnaść** u hetym krai Ehipt. adbywajecca dalej. Časć hetaha kraju niezaležnaść maje, ale nad časćciaj, što zawiecca Sudan, panuje Anhlia i nijak nia choča z hetym panawańniem rastacca. Adnak u kancy kancoŭ Anhlia budzie prymušana zabrac adtul swaje manatki.

## Z WILNI.

**Ministar Ašwiety ŭ Wilni.** P. Mikłašeŭski, Minister Ašwiety, byŭ u Wilni 12 i 13 kastryčnika. U hetym časie prymaŭ jon roznyja delehacyi: polskija, lietoŭskija, żydoŭskija i inš. Bielarusy, dobra ŭžo znajuć hetaha pana, delehacyi da jaho nie pasyłali nijakaj.

Ministar, jak piša „Dzien. Wil.“ (14.X.), zajawiŭ u Wilni, što sioletni hod adnosna da niapolskich szkoł jość hodam pryhatawaŭčym, što zakon ab školnictwie išče ŭ žyćcio nia ŭwiedzienny i inš. paciešnyja rečy.

Słowam, z hetaha widać, što ŭrad polski dalej budzie dušyc bielaruskaju ašwiety.



**Nowaja litoŭskaja hazeta.** Wilenskija litoŭcy, zamiest začynienaj polskaj uładaj hazety „Lietuvos Rytaj“, wydajuc „Vilniaus Balsas“ (Wilenski Hołas).

**Kanfiskata litoŭskaj hazety.** Apošni 40-wy numer litoŭskaj tydniowaj hazety pa zahadu ŭłady skanfiskawany.

**„Zimna pryniali“.** „Dzien. Wil.“ (14.X) źmiaściŭ z Dunilawič wiestku ab prabywańni ciapier tam wilenskaha archiereja Chwiadosa. Z henaj wiestki dawiedywasia, što hetaha „pastyra“ biełarusy pryniali zimna.

Ad sabie dadadziom, što zaŭsiody taki byŭ i budzie los kazionnych pastyraŭ.

Ab hetym pawinny padumać jak prawasłaŭnaja, tak i katalickaja duchoŭnaja seminarija ŭ Wilni.

**Wilenskija ceny.** Żyta 20-18 hr. za kilo, awios 20-14, pšanica 23-21, jačmień 19-18, muka pšonnaja 67-55, pytlawanaja 34-30, razowaja 23, haroch 34-20, krupy jačmiennyja 65-40, chleb pšonny 70-63, pytlawany 42-38, razowy 25-22. Cukier u kawałkach 1 zł. 25 - 1 zł. 15 hr., sol biełaja 34-25, syr zwyčajny karowi 1 zł. 40 hr. - 83 hr. jajko 15-10 hr., litr małaka 38-33 hr., śmiatana 2 - 1½ zł. masła niesalona 5 zł. 55 hr. - 4 zł. 80 hr., salona 4 zł. 50 hr. - 3 zł. 80 hr.

## USIAČYNA.

### Žart.

Adzin złodziej papaŭsia za pakražu kania. Naniaŭ jon adwakata i prasiŭ baranić. Adwokat jak uziaŭsia hawaryć na sudzie, jak pačaŭ wykazwać niawinnaść padsudnaha, dyk nia tolki sudździ pawieryli i aswabadzili złodzieja, ale nawat sam złodziej paśla sudu padchodzić da adwakata i kaža:

— Skażycia-ż, panočku, jak jano jość zapraŭdy, ci ja ŭkraŭ taho kania, ci nie, bo pasłuchaŭszy wašaj pramowy ja ciapier i sam nia wiedaju... ci moj koń, ci kradzieru...

### PRYKAZKI.

1. Koń prywiazany powadam, a hość pałudniam.
2. Kasić-by kasiŭ, kab chto kasu nasiŭ.

### ZAHADKI.

1. Dzieŭka ŭ kamory, a jaje kosi na dware.
2. Da hary chwastom raście.

### Razhadki z Nr. 27.

1. Ihołka z nitkaj.
2. Pčoły.

## Naša Pošta.

**Staŭanii Hlebowič:** Atrymali. Majući časinu prahladzim i ŭ piśmie napišym swoj pahlad na „Budnija Dni“.

**Zareckamu:** Duża wam dziakujem za wiestki ab pamioršym maładym našym piešnaru M. Arle. U swaim časie ŭspomnim ab im u „Krynicy“.

**Siarmiaźniku z pad Łyntup:** Atrymali. Wykarystajem.

**Kalučamu:** Z wiestak skarystajem.

**A. Zbradliwamu:** Pryślanaje nadrukujem. Ab wučycielskich kursach robiacca starańni. Ab wyniku budzie pawiadomlena ŭ hazetach.

**Znajomamu:** Wierš Pastarajemsia nadrukawać.

**D. Anišku:** Patrebnija Wam numary „Krynicy“ buduć wysłany, kali ŭ redakcyi znojducca. Waša staćcia: „Što rabić“ była ŭ nas u redakcyi, ale niekim prypadkam zahinuła, dyk duża Was za heta pieraprašajem, prosim nia hniewacca i pisać da nas bołš i čaściej. Za krytyku dziakujem i prosimo dalej rabić nam swaje ŭwahi. Piešniu nadrukujem. Było-b pažadany, kab Wy bołš nam takich raćej prysyłali z biełaruskaj Sakolščyny.

**S. Siniaku:** Za prysłańnie padpišykaŭ dziakujem. „Krynica“ Wam budzie pasyłać zaŭsiody.

**Zajcu:** Nadrukujem. 2 zł. atrymali. „Krynica“ Wam wysyłać akuratna.

**Żywomu Chłapcu:** 50 hr. i apawiadańnie atrymali. „Krynicy“ wysyłam.

**Pakryŭdżanamu i Świedku:** Wašy pisulki atrymali. Nadrukujem. Pad koźnaj karespandencyjaj swajho adresu nia treba, chopić napisać jaho pad adnej. Wašy pisulki da druku padhodziać. Pišycie bołš čaściej.

**J. Kuryło:** 1 zł. atrymali. „Krynicy“ wysyłam.

**Gizunu:** 2 zł. atrymali. „Krynicy“ wysyłam.

**J. Mozalu:** 3 zł. atrymali. Pawodle prysłanych Wami adrasoŭ „Krynicy“ pasyłam.

## DA WIEDAMA ČYTAČOŭ „KRYNICY“.

Redakcyja prosić pisać čarniłam, wyrazna i na adnym baku papiery. Rukapisaŭ pisanych inakš Redakcyja nia drukuje.